

Sygn. akt VII K 251/14

1 Ds. 214/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2014 r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w L. w składzie:

Przewodniczący **SSR Justyna Krzysztofik - Skrzydłowska**

Protokolant Karolina Birulo

Przy udziale Prokuratora – M. P. (1)

po rozpoznaniu w dniach 03.09.2014 r. i 02.10.2014r.

sprawy **J. – M. P. (2)**

urodz. (...) w B. (Niemcy)

syna Z. i E. z d. W.

oskarżonego o to, że:

W dniu 11 kwietnia 2014 r. w L., powiecie (...), spowodował u M. M. obrażenia ciała w postaci rany klutej powierzchownej ramienia prawego zadając mu cios nożem, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas nie przekraczający siedmiu dni,

### **tj. o czyn z art. 157 § 2kk**

I. oskarżonego J.-M. P. (2) uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 157 § 2 kk i za to na podstawie art. 157 § 2 kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na podstawie art. 73 § 1 kk oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 kk zobowiązuje oskarżonego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu;

V. na podstawie art. 44 § 1 kk orzeka przepadek dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego opisanego w wykazie nr I/40/14 Drz 145/14 poprzez zniszczenie;

VI. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania od dnia 11.04.2014r. do dnia 12.04.2014r.;

VII. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt VII K 251/14

# UZASADNIENIE

## **SĄD REJONOWY USTALIŁ NASTĘPUJĄCY STAN FAKTYCZNY:**

J.-M. P. (2) – mieszkaniec L. w godzinach wieczornych dnia 11 kwietnia 2014r. uczestniczył w imprezie towarzyskiej zorganizowanej w mieszkaniu posadowionym w bloku mieszkalnym przy ul. (...) w L., gdzie przybył wraz ze znajomymi z J.. Tam spożył znaczną ilość alkoholu, a nadto wraz z innymi uczestnikami spotkania poprzez głośnie zachowanie na klatce schodowej zwrócił uwagę sąsiadów. Mieszkający obok M. M. i jego żona A., jak i L. P. niejednokrotnie zwracali się do uczestników imprezy o zachowanie ciszy, jednak bezskutecznie. Bezskuteczne okazały się także telefoniczne zgłoszenia wykonywane przez sąsiadów do miejscowej jednostki Policji. W pewnym momencie M. M. zachowującego się coraz głośniejsz, biegającego po klatce schodowej J.-M. P. (2) chwytając oburącz za odzież sprowadził na dół klatki. Po pewnym czasie spokoju, ponownie na korytarzu zaczął panować hałas, pomiędzy obecnymi tam osobami dochodziło także do utarczek.

M. M. po raz kolejny wyszedł na korytarz i kiedy podszedł do obecnego tam J.-M. P. (2), ten zadał mu cios nożem kuchennym ugodzając w prawy biceps przedramienia. Po tym skierował do pokrzywdzonego słowa „teraz się wykrwawiaj” i opuścił budynek. M. M. po zaopatrzeniu rany w domu zdecydował udać się w raz z żoną do izby przyjęć miejskiego szpitala stwierdzając konieczność zszycia rany.

( dowód: zeznania świadka M. M. – k. 4-6, 73-73v, zeznania świadka A. M. -k. 34-35, 74-74v, zeznania świadka L. P. -k. 76v-77 )

Przed budynkiem pokrzywdzony spostrzegł napastnika i obawiając się kolejnego ataku podszedł do niego i powalił na ziemię. Nóż, który nadal posiadał przy sobie J.-M. P. (2) wyrwała z jego rąk uczestnicząca w imprezie koleżanka, a dalej po wyrzuceniu narzędzia w krzaki, zabrała go A. M. celem przekazania Policji. M. M. zabrał napastnika do swojego samochodu i następnie wraz z żoną przewieźli go do Komendy Powiatowej Policji w L.. Po przejęciu J.-M. P. (2) przez funkcjonariuszy pokrzywdzony udał się szpitala, gdzie dokonano zszycia rany.

( dowód: zeznania świadka M. M. – k. 4-6, 73-73v, zeznania świadka A. M. -k. 34-35, 74-74v, nagranie na płycie CD-koperta 71, protokół zatrzymania rzeczy -k. 10-12, protokół przeszukania osoby -k. 13-14 )

W wyniku zdarzenia M. M. doznał rany kłutej powierzchownej ramienia prawego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na czas nie przekraczający siedmiu dni.

( dowód: dokumentacja medyczna – k. 8-9, 37, opinia sądowo – lekarska - k. 31 )

Przeprowadzone przy użyciu alcosensora badanie wykazało u J.-M. P. (2) stężenie 0,87 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu. Sprawca nie doznał żadnych obrażeń, osadzony został w (...) w Komisariacie w G.. Po opuszczeniu jednostki Policji w dniu następnym udał się do pokrzywdzonego z przeprosinami za zaistniałe zdarzenie.

( dowód: wyjaśnienia oskarżonego J.-M. P. (2) – k. 21-22, 45, 72v, 73v-74, protokół badania alcosensorem-k. 18 )

J.-M. P. (2) ma obecnie 21 lat. Jest studentem (...) Ekonomicznego z siedzibą w J.. Pozostaje na utrzymaniu rodziców oraz podejmuje prace dorywcze. Nie był dotąd karany sądownie. W przeszłości interweniowała w miejscu zamieszkania wymienionego Policja wskutek wszczętej przez niego po wpływie alkoholu awantury z matką.

( dowód: wyjaśnienia oskarżonego J.-M. P. (2) – k. 21-22, 45, 72v, 73v-74, dane o karalności – k. 27 )

J.-M. P. (2) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W toku dochodzenia wyjaśnił, że w trakcie imprezy spożył dużą ilość alkoholu, zaś wskutek kłótni jaka wywiązała się pomiędzy nim a kolegami, zdenerwował się, był agresywnie nastawiony do otoczenia, w furii. Podał, że nie pamięta okoliczności w których ugodził pokrzywdzonego nożem, jedynie fragment, kiedy pokrzywdzony powalał go na ziemię. Nie potrafił wskazać powodów, dla których pokrzywdzony go przewrócił. Tłumaczył, że o zajściu poinformowali go policjanci, kiedy wytrzeźwiał po osadzeniu w

izbie zatrzymań. Wskazując, że działanie było nieświadome, stwierdził, że żałuje swojego zachowania. W toku drugiego przesłuchania nazwał swoje zachowanie głupotą i oznajmił, że przeprosił pokrzywdzonego i jego żonę.

W toku rozprawy sądowej podtrzymując wyjaśnienia poprzednie podtrzymał wniosek złożony w postępowaniu przygotowawczym o wymierzenie kary grzywny, któremu to wnioskowi sprzeciwił się pokrzywdzony, oświadczając, że przeprosiny przyjmuje, lecz jest przekonany o kłamstwie oskarżonego w twierdzeniu o tym, że zdarzenia nie pamięta, a dalej o działaniu oskarżonego z pełną premedytacją.

Na dalszym etapie rozprawy oskarżony odwołał się do rozmowy jaka przebiegać miała pomiędzy nim, a pokrzywdzonym w trakcie której to pokrzywdzony twierdził, że go „ładnie sprął”. Dalej wyjaśnił, że nóż pochodził zamieszkania dziewczyny, u której dobywała się impreza.

### **SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

Wyjaśnieniom J.-M. P. (2) Sąd dał wiarę w części, w której nie zaprzeczał okolicznościom dotyczącym ugodzenia pokrzywdzonego nożem, bowiem w tym zakresie stanowisko oskarżonego pozostaje w pełnej korespondencji z pozostałym materiałem dowodowym. Twierdzenia jednak, jakoby nie pamiętał okoliczności istotnych w sprawie z etapu dochodzenia są sprzeczne z relacją z toku rozprawy, kiedy to oskarżony przytaczał fragmenty rozmowy z pokrzywdzonym. Nadto wskazywał na zapamiętany fragment powalenia go przez pokrzywdzonego na ziemię, co nastąpiło w chwili gdy posiadał w ręku nóż, który krótko wcześniej posłużył do zadania ciosu. Zdaniem Sądu oskarżony zasłania się niepamięcią, chcąc ukryć te wątki zajścia, które go obciążają w postępowaniu i w ten sposób realizuje przysługujące mu prawo do obrony.

Kształtujący się w postępowaniu materiał dowody nie wymagał szczegółowego roztrząsania, czy istotnie oskarżony cios nożem decydujący o postawieniu zarzutu zadał, bowiem oskarżony faktowi temu nie zaprzeczył.

Okoliczności, w jakich doszło do czynu Sąd był uprawniony ustalić w oparciu o szczegółowe, dynamiczne i wzajemnie się uzupełniające zeznania świadków: M. M., A. M. i L. P.. Zeznania świadków tworzą spójną i logiczną całość, dlatego Sąd dał im wiarę w całości.

Nie kwestionowana dokumentacja medyczna i sporządzona na jej podstawie opinia sądowo-lekarska dowodzą rodzaju i dotkliwości doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń.

Powyższym dokumentom, jak i pozostałym w postaci protokołów zatrzymania, przeszukania i danych o karalności także Sąd przydał walor wiarygodności.

Ograniczona moc dowodową zyskało nagranie utrwalone na nośniku CD przedłożone do akt przez M. M., bowiem ukazuje ono osobę oskarżonego nie w trakcie zajścia, ale po przetransportowaniu do jednostki Policji. Z zapisu odczytać niewątpliwie można, że oskarżony znajdował się pod znacznym działaniem alkoholu, co z resztą w pełni wiarygodnie dokumentuje protokół użycia alcosensora.

Reasumując zgromadzone w sprawie dowody, po przeprowadzeniu ich kompleksowej oceny w sposób jednoznaczny wskazują, że J.-M. P. (2) w dacie 11 kwietnia 2014r. w L. spowodował u M. M. obrażenia ciała w postaci rany klutej powierzchownej ramienia prawego zadając cios nożem, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na czas nie przekraczający siedmiu dni, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 k.k.

Zważyć należy, iż oceniany w świetle art. 115 § 2 k.k. stopień społecznej szkodliwości czynu jest znaczny. Ważkie znaczenie w tym zakresie ma kontekst sytuacyjny zachowania stanowiącego reakcję sprawcy na ponawiane prośby o zachowanie spokoju. To działanie bez powodu, z niskich pobudek, sprzeczne z akceptowanymi kryteriami i ocenami funkcjonującymi w społeczeństwie. Sprawca zadając cios nożem i wypowiadając następnie słowa „teraz się wykrwawiaj” działał z zamiarem bezpośrednim. Nie został przez pokrzywdzonego sprowokowany.

Okolicznością łagodzącą wymiar kary jest młody wiek i niekaralność oskarżonego. Wprawdzie oskarżony przeprosił za swoje zachowanie pokrzywdzonego, lecz nie wyraził skruchy. Wskazany w toku dochodzenia przed funkcjonariuszem dokonującym czynności przesłuchania żal czyniony był nieszczerze, lecz dla polepszenia swej sytuacji procesowej. Przeprosiny nie czynią zadość wyrządzonej szkodzi. Nie można im więc nadawać szczególnego znaczenia.

Okolicznością obciążającą natomiast działanie w stanie nietrzeźwości, dopuszczenie się incydentu z użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci noża, stworzenie realnego niebezpieczeństwa powstania dalej idących skutków.

Zważywszy na powyższe okoliczności oraz znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu orzeczenie kary łagodniejszego rodzaju, aniżeli kara pozbawienia wolności stanowiłoby niczym nieuzasadnione premiowanie sprawy.

Wobec powyższego i w oparciu o dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, uznając, że kara w takim wymiarze spełni cele prewencji szczególnej w zakresie wychowania sprawy i wdrożenia na przyszłość do przestrzegania porządku prawnego. Istotna jest również prewencja ogólna mająca za zadanie kształtowanie w społeczeństwie przekonania o nieuchronności kary za tego rodzaju nieodpowiedzialne, nieprzemysłane zachowanie. Nadmiar spożytego alkoholu w żaden sposób nie może tłumaczyć zachowania, przeciwnie działanie pod wpływem alkoholu staje się tej sprawie swoistą okolicznością obciążającą.

Wymierzona kara adekwatna do stopnia winy oskarżonego i okoliczności podmiotowo-przedmiotowych czynu stanowi zasłużona, sprawiedliwą odpłatę za naruszeni porządku prawnego.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt k.k. Sąd uwzględniając młody wiek oraz uprzednią niekaralność oskarżonego warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności na minimalny okres 2 lat. Zważywszy na charakter czynu, działanie bez powodu, pod wpływem alkoholu, który osłabił hamulce psychofizyczne, a nadto ujawnione wyjaśnieniami oskarżonego okoliczności dotyczące wcześniejszej interwencji w miejscu zamieszkania wskutek awantury z matką jaką wywołał także pod wpływem alkoholu Sąd oddał oskarżonego na podstawie art. 73 § 1 k.k. pod dozór kuratora, na nadto w oparciu o przepis art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązał oskarżonego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu.

Sąd orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego służącego do popełnienia przestępstwa na podstawie art. 44 § 2 k.k.

Okres zatrzymania dla potrzeb niniejszej sprawy Sąd zaliczył na poczet kary pozbawienia wolności w oparciu o art. 63 § 1 k.k.

Zważywszy, że oskarżony nie ma stałych dochodów i kontynuują edukację pozostaje na utrzymaniu rodziców, Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.